

Joanna Tarkowska
UMCS

„PRZYPADEK” LUDMIŁY ULICKIEJ — Z RECEPCJI NAJNOWSZEJ
LITERATURY ROSYJSKIEJ W POLSCE

Polscy literaturoznawcy i krytycy zgadzają się co do tego, że do połowy lat 90. obecność literatury rosyjskiej w naszym kraju ograniczała się głównie do klasyki (Aleksander Puszkina, Nikołaj Gogol, Lew Tołstoj, Fiodor Dostojewski) i ewentualnie przedstawicieli „prozy wiejskiej”. Wyjątek stanowiły jedynie publikacje na łamach „Literatury na Świecie” (z lat 1994 i 1996) nieznanych dotychczas polskiemu czytelnikowi autorów postmodernistów: Wiktora Jerofiejewa, Gienricha Sapgira, Jeleny Szwarz, Ludmiły Pietruszewskiej i innych. Przemiany ustrojowe sprawiły, że w relacjach polsko-rosyjskich powstała kulturowa luka, której nie mogły zapęłnić nawet takie pozycje jak chociażby *Historia literatury rosyjskiej XX wieku* (pod red. Andrzeja Drawicza, Warszawa 1997), monografia Janiny Sałajczykowej *Dziesięciolecie przemian. Proza rosyjska lat 1985–1995* (Gdańsk 1998), *Sylwetki współczesnych pisarzy rosyjskich* pod redakcją Piotra Fasta i Lucyny Rożek (Katowice 1994), antologia *Pieśni Słowian Wschodnich* (oprac. Alicja Wołodźko, Izabelin 1995), wypisy *Literatura rosyjska „przywrócona” i najnowsza* (wybór i opracowanie Wanda Supa, Białystok 1998) czy poszczególne numery „Rosyjskiej Ruletki” redagowane przez studentów z Koła Naukowego Rusycystów Uniwersytetu Śląskiego. Równie rzadko pojawiały się pojedyncze tomy poezji rosyjskich dysydentów, w tym Natalii Gorbaniewskiej czy Josifa Brodskiego. Częściej można było dotrzeć do ich tekstów dzięki publikacjom na łamach „Zeszytów Literackich” i „Twórczości”.

Jak zauważa Aleksander Wawrzyńczak¹, przełom nastąpił na początku nowego tysiąclecia wraz z tłumaczeniami utworów Wiktora Pielewina (*Generation P*, *Omon Ra*, *Święta księga wilkołaka*, *Empire V*, *Życie owadów*)

¹ Zob. A. Вавжиньчак: *Русская литература в Польше сегодня*. Форум славянских культур: <www.sklaviny.ru> (17.3.2011).

oraz Michaiła Kononowa (*Naga pionierka*). W tym samym czasie (lata 2003–2007) na polskim rynku wydawniczym pojawiły się pierwsze tłumaczenia utworów autorek zaliczanych do nurtu tzw. prozy kobiet: Tatiany Tołstoj (*Kyś*), Diny Rubiny (*Oto idzie Mesjasz, Na Gornej Masłowce*), Marii Arbatowej (*Nazywam się kobieta*) oraz Ludmiły Ulickiej (*Sonieczka, Medea i jej dzieci, Przypadek doktora Kukockiego* oraz *Szczerze oddany Szurik*). Zatem obok przypominanych klasycznych dzieł Aleksandra Sołżenicyna, Władimira Wojnowicza, Wasilija Aksionowa oraz Michaiła Bułhakowa (powieść *Mistrz i Małgorzata* w roku 2001 została uznana przez polskich czytelników za najlepsze dzieło literatury światowej minionego wieku) dość nieoczekiwanie pojawiły się tłumaczenia utworów literackich mało znanej autorki, genetyka z wykształcenia. Jej twórczość zyskując popularność na Zachodzie² (pierwsze utwory opublikowano najpierw we Francji na początku lat 80. ubiegłego wieku), na rodzimym gruncie (pod koniec lat 80. w czasopiśmie „Огонек” pojawiły się jej opowiadania, które weszły do zbioru *Ubodzy krewni* [*Бедные родственники*] wydanego w roku 1999) została przyjęta niejednoznacznie. Krytycy wywodzący się z kręgu Nowych Amazonek, tacy jak Swietłana Timina³, Tatiana Rowieńska⁴ i Tatiana Prochorowa⁵, koncentrują się na „nowym kobiecym mitotwórstwie” Ulickiej, wskazując na głęboki kontekst kulturowy jej utworów. Podobnie inni znawcy, tacy jak Irina Niekrasowa, Witalij Skworcow, Natan Lejderman, Mark Lipowiecki⁶, Galina Niefagina, starają się określić rolę i miejsce prozy Ulickiej we współczesnym procesie literackim. Przy tym nierzadkie są opinie w stylu Olgi Ryzowej⁷, odnoszącej teksty rosyjskiej pisarki do „literatury masowej”. Zdaniem krytyka, świadczy o tym nastawienie Ulickiej na niewymagającego czytelnika, przejawiające się chociażby w stereotypowej fabule, obecności

² Przypomnijmy, że Ulicka jest laureatką prestiżowych nagród literackich w tym: Medicus (Francja 1996), Moskwa–Penne (Włochy 1997), im. Giuseppe Adserbiego (Włochy 1999).

³ С. Тимина: *Ритмы вечности. Роман Улицкой „Медea и ee дети”*. W: *Русская литература XX века в зеркале критики*. Red. С. И. Тимина, М. А. Черняк, Н. Н. Кякшто. Предм. М. А. Черняк. Москва: Издательский центр „Академия” 2003, s. 537–549.

⁴ Т.А. Ровенская: *Опыт нового женского мифотворчества: „Медea и ee дети” Л. Улицкой и „Маленькая Грозная” Людмилы Петрушевской*. W: *Адам и Ева: Альманах гендерной истории*. Red. Л.П. Репина. Москва: ИВИ РАН; Санкт-Петербург: Алетея 2003, s. 333–354.

⁵ Т. Г. Прохорова: *Особенности проявления мифологического сознания в художественной структуре романа Л. Улицкой „Медea и ee дети”*. W: *Русский роман XX века: Духовный мир и поэтика жанра. Сборник научных трудов*. Red. А.И. Ванюков. Саратов: Издательство Саратовского университета 2001, s. 288–292.

⁶ Leiderman i Lipowiecki sytuują prozę Ulickiej na peryferiach nowej tradycji realistycznej („nowy sentymentalizm”), zaś Niefagina dostrzega w jej tekstach syntezę pierwiastków realistycznych i postmodernistycznych.

⁷ О. Рыжова: *Коитус Кукоцкого, или Самая интеллигентная домохозяйка*. „Литературная газета” 2004, nr 37(22–28 сент.), s. 11.

„nośnych” motywów, odsłaniających np. seksualną sferę życia bohaterów, demaskujących męsko-damskie lub rodzinne relacje.

Również dla polskiego odbiorcy twórczość Ulickiej nie jest do końca zjawiskiem oczywistym i w pełni zrozumiałym. Jednocześnie należy zaznaczyć, że podobnie jak w Rosji czy na Zachodzie, także w Polsce odbiór jej utworów zależy od typu czytelnika. Toteż przedmiotem niniejszych rozważań jest opinia nie tyle masowego odbiorcy, ile literaturoznawców i krytyków literatury.

Należy podkreślić, że o ile w polskim środowisku naukowym nie ma zbyt wielu prac poświęconych twórczości Ulickiej, o tyle samych recenzji jest bardzo wiele, prezentowanych zarówno na łamach czasopism i gazet⁸, jak i na stronach internetowych⁹. Zapewne istotna jest tu również informacja, że na Uniwersytecie Gdańskim pod kierunkiem prof. Tadeusza Bogdanowicza powstaje rozprawa doktorska poświęcona twórczości autorki *Sonieczki*.

Nazwisko Ulickiej funkcjonuje w polskim środowisku literaturoznawczym już co najmniej od roku 1999, kiedy na łamach periodyku „Studia Rossica VII” ukazał się artykuł Janiny Sałajczykowej *Współczesna proza kobiet: Marina Palej i Ludmiła Ulicka*¹⁰. Dwa lata później próbę wstępnej analizy twórczości Ulickiej podjęła Iwona Krycka¹¹. W roku 2006 w numerze trzecim czasopisma „Opcje” pojawiła się recenzja powieści *Przypadek doktora Kukockiego* autorstwa Piotra Fasta. Rok później o twórczości Ulickiej wypowiedziała się Wanda Supa w referacie *Ironia i jej funkcje w rosyjskiej „prozie kobiet”*¹². W kolejnych latach ukazały się artykuły Danuty Szymonik *Роман Людмилы Улицкой „Медея и ее дети” в контексте идей рецептивной эстетики* (2007)¹³, Katarzyny Dudy *Współczesna literatura*

⁸ Zob.: D. Ulicka: *Wzloty i upadki XX-wiecznej inteligencji rosyjskiej*. „Nowe Książki” 2008, nr 3; M. Mizuro: *Książki pokupne. Uznano ją za współczesną następczynię Czechowa...* „Odra” 2006, nr 2; J. Wojciechowski: *Szarość dni*. „Nowe Książki” 2005, nr 2.

⁹ Zob.: K. Szczuka: *Prawda śmierci i kłamstwo powieści*. <czytelnia.onet.pl> (17.03.2011); K. Szczuka: *Recenzja powieści Przypadek doktora Kukockiego*. Przel. B. Reszko. Warszawa 2006 <czytelnia.onet.pl> (17.03.2011).

¹⁰ J. Sałajczykowa: *Współczesna proza kobiet: Marina Palej i Ludmiła Ulicka*. W: *W kraju i na obczyźnie. Literatura rosyjska XX wieku*. Red. W. Skrunda. Warszawa: Wydawnictwo „Studia Rossica” 1999, nr VII, s. 269–278.

¹¹ I. Krycka: *O powieści Ludmiły Ulickiej „Kazys Кукоцкого”*. W: *Literatura rosyjska na rozdrożach dwudziestego wieku*. Red. W. Skrunda. Warszawa: Wydawnictwo „Studia Rossica” 2001 (druk 2003), nr XII, s. 435–440.

¹² W. Supa: *Ironia i jej funkcje w rosyjskiej „prozie kobiet”*. W: *Świat wartości w literaturze: Tom jubileuszowy dedykowany Profesor Oldze Główko*. Red. E. Sadzińska i A. Szymańska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2009, s. 219–231. Referat wygłoszony w roku 2007.

¹³ D. Szymonik: *Роман Людмилы Улицкой „Медея и ее дети” в контексте идей рецептивной эстетики*. W: *Literatury wschodniosłowiańskie w kręgu europejskich idei estetyczno-filozoficznych. Studia i szkice slawistyczne*. Red. A. Wiczorek. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2007, nr 8, s. 255–260.

rosyjska wobec historii: nowy realizm Ludmiły Ulickiej (2008)¹⁴ i Joanny Tarkowskiej *Mit kobiety w powieści Ludmiły Ulickiej pt. „Medea i jej dzieci”* (2007)¹⁵. Twórczość Ulickiej znalazła się również w kręgu zainteresowań Anny Skotnickiej, której artykuł *Biografia jako dialog w powieści Ludmiły Ulickiej „Daniel Sztajn, tłumacz”*¹⁶ ukazał się w roku 2010, a także Moniki Knurowskiej, której referat *Problem cykliczności w prozie Ludmiły Ulickiej*¹⁷ został w tym samym roku opublikowany na łamach „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”. W niniejszej retrospekcji, korzystając z uprzejmości prof. Katarzyny Dudy, powołamy się również na jej nieopublikowany jeszcze artykuł *Miłość w czasach zagłady (Ludmiła Ulicka — „Przypadek doktora Kukockiego”)*.

Zachowując powyższą chronologię, postaramy się dokonać analizy recepcji twórczości Ulickiej w Polsce w zakresie tematyki i poetyki jej tekstów. Zatem niniejszy szkic będzie próbą dokonania wstępnego przeglądu stanu badań nad tekstami autorki tyleż ciekawej, co kontrowersyjnej.

W pierwszym szkicu o twórczości Ulickiej, autorstwa Janiny Sałajczykowej, został podjęty między innymi problem często podnoszony przez literaturoznawców, dotyczący przyporządkowania jej utworów do tzw. prozy kobiecej. Już w tytule pracy („proza kobiet”) autorka sygnalizuje, że pisarstwo Ulickiej traktuje jako przykład nie „literatury kobiecej”, rozumianej jako „damska”, tj. masowa, lecz literatury poważnej. Badaczka potwierdza swój punkt widzenia, sytuując twórczość autorki *Przypadku doktora Kukockiego* na styku dwóch nurtów — realistycznego i postmodernistycznego. Jej zdaniem, reprezentantkami pierwszego z nich są Ludmiła Pietruszewska i Tatjana Tołstoj, zaś drugiego — Waleria Narbikowa.

Sałajczykowa, unikając zbyt daleko idących porównań, odbiera rosyjską pisarkę jako jedną z „zauważonych przez krytykę i czytelników”¹⁸, obok takich autorek jak Nina Sadur, Swietłana Wasilenko, Larysa Waniejewa, Marina Palej i Beła Ułanowska. Następnie skupia się na cechach wspólnych poetyki ich tekstów, niejako nawiązując do znanych już wypowiedzi

¹⁴ K. Duda: *Współczesna literatura rosyjska wobec historii: (nowy realizm Ludmiły Ulickiej)*. W: *Prace Komisji Kultury Słowian PAU. Kultura i polityka*. Red. L. Suchanek. Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności 2008, t. 7, s. 45–62.

¹⁵ J. Tarkowska: *Mit kobiety w powieści Ludmiły Ulickiej pt. „Medea i jej dzieci*. W: *Kobieta i/ jako Inny. Mit i figury kobiecości w literaturze i kulturze rosyjskiej XX–XXI wieku (w kontekście europejskim)*. Red. M. Cymborska-Leboda, A. Gozdek. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie 2008, s. 279–289.

¹⁶ A. Skotnicka: *Biografia jako dialog w powieści Ludmiły Ulickiej „Daniel Sztajn, tłumacz”*. W: *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Rusologia. III*. Red. H. Chodurska, D. Dziewanowska, A. Skotnicka. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego 2010, s. 15–28.

¹⁷ M. Knurowska: *Problem cykliczności...*, s. 4–14.

¹⁸ J. Sałajczykowa: *Współczesna proza kobiet...*, s. 269.

kobiet krytyków z feministycznego kręgu Nowych Amazonek¹⁹. W związku z powyższym charakterystyka prozy wymienionych autorek jest poprzedzona konkluzją o różnorodności tematycznej utworów „od mistyki przez seks wraz z jego dewiacjami do kwestii obyczajowych: dom, rodzina, macierzyństwo”²⁰, a także o fascynacji autorek „ciemną stroną życia”, obecności wątków irracjonalnych, „myśli o przemijaniu czasu, miłości i śmierci, dobroci i okrucieństwie”, „dążeniu do uduchowienia świata”²¹. Uwaga autorki szkicu koncentruje się też na drugorzędnej roli mężczyzn w rosyjskiej „prozie kobiet”.

Docieklivość polskiej badaczki przejawia się nade wszystko w tym, że jako jedna z pierwszych zalicza prozę Ulickiej do nurtu nowego realizmu i jego formy podgatunkowej — nowego sentymentalizmu. Motywuje to między innymi tym, że zasadniczym tematem twórczości Ulickiej są „różne losy różnych kobiet” i — jak dalej stwierdza — „ukazywane postaci i sytuacje mieszczą się na poziomie średniości, zwyczajności — w każdym razie zewnętrznie”²². Ponadto wskazuje na sentyment pisarki do „małego człowieka”, darzonego „ciepłym współczuciem i zrozumieniem”. Jednocześnie autorka szkicu, powołując się na takie utwory jak *Sonieczka* (*Сонечка*, 1992), *Córka Buchary* (*Дочь Бухары*, 1999), *Dziewczynki* (*Девочки*, 2002), *Gula* (*Гуля*, 1999), *Medea i jej dzieci* (*Медea и ee дети*, 1996), jakby nie dostrzega ironii, która wszakże jest nieodłącznym atrybutem tekstów Ulickiej (o czym dalej). Wszakże uwypukla kwestie związane ze złożonością duchowo-cieleśnej konstrukcji kobiecych postaci „zewnętrzna średniość czy banalność bohaterki jest tu traktowana jako rodzaj maski, pod którą kryją się znaczące potencje ducha”²³. Nie wdając się w głębokie intertekstualne rozważania, autorka artykułu skupia się na sile ducha bohaterki, ich dobroci, wyrozumiałości, współczuciu i poświęceniu. Tym samym w dziele Ulickiej upatruje głównie tych cech, które pozwalają odnieść je do wspomnianego nowego sentymentalizmu: czytelność losów postaci, eksponowanie życia człowieka na tle rodziny i epoki, wgłębianie się w codzienne życie bohaterów i ich świat wewnętrzny, ukazywanie całej prawdy o nich, nawet tej bolesnej. Wszakże, jak zauważa, zasadniczym celem pisarki jest próba zdefiniowania kobiety drogą prezentacji różnorodnych wariantów kobiecego „ja”. Próba dokonana bez uciekania się do idealizacji, uwzględniająca różnorodność charakterologiczną, światopo-

¹⁹ Grupa pisarek publikujących zbiory kobiecej poezji i prozy oraz krytyków literatury powstała pod koniec lat 80. XX wieku w Rosji.

²⁰ J. Sałajczykowa: *Współczesna proza kobiet ...*, s. 269.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 274.

²³ Tamże.

gładową i przede wszystkim narodowościową bohaterek. Koncentrując się na wizerunku kobiety w tekstach Ulickiej, polska znawczyni odnosi się również do zagadnienia miłości nie tylko rodzinnej czy rodzicielskiej, ale i cielesnej, twierdząc przy tym, że pisarka nie unika opisów tej ostatniej, lecz zgodnie z tradycją klasyczną okazuje powściągliwość w jej eksponowaniu. Mimo że z ostatnim twierdzeniem nie do końca możemy się zgodzić, to należy przyznać rację autorce artykułu, że Ulicka jest mistrzynią w subtelnej psychologizacji postaci, indywidualizacji odczuć i zachowań. Kobieta Ulickiej, zdaniem badaczki, niczym antyczna bohaterka poddaje się Fatum, a zarazem dąży do „związku dusz”, miłości, która uszlachetnia, ale i unicestwia. Ma to ścisły związek z wnikliwością pisarki skoncentrowanej, zdaniem Sałajczykowej, na prawdzie życia, na skrytej stronie ludzkiego „ja”.

W przytoczonym artykule została również ukazana niezwykła zdolność Ulickiej do prezentowania także zewnętrznej strony egzystencji bohaterów, wspomnianej jakby mimo woli, lecz zawierającej istotne dane historyczne, dotyczące stalinowskiej polityki narodowościowej, czasów „odwilży” czy trzeciej fali emigracji. Sałajczykowa podkreśla szczególny dar pisarki, potrafiącej z pozornie prostych zdarzeń skonstruować niezwykłą fabułę oraz umiejętnie zniwelować dystans dzielący odbiorcę od bohatera, zarówno za pośrednictwem typowej dla niej trzecioosobowej narracji, jak i różnorodnych form wypowiedzi: monologów, dialogów, listów, dzienników itd. Nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem autorki szkicu, że wszystkie wymienione cechy twórczości Ulickiej pozwalają bliżej przyjrzeć się problemom kobiet i ich sposobowi odbioru świata. Wobec powyższego Sałajczykowa sytuuje twórczość Ulickiej w kręgu prozy psychologiczno-obyczajowej, podkreślając fascynację pisarki „człowiekiem egzystencjalnym, a nie społecznym”²⁴.

Myśl tę potwierdza i rozwija Iwona Krycka, koncentrując się między innymi na mistycznej sferze życia bohaterów powieści *Przypadek doktora Kukockiego*, ich egzystencji na pograniczu życia i śmierci, tego co empiryczne i niepoznawalne. Przy tym rzeczowy wywód autorki artykułu, odnoszącej oniryczne doświadczenia bohaterów do tradycji filozoficznej (np. platońskiej) i religijnej (kabała), uwzględnia także negatywne opinie literaturoznawców rosyjskich²⁵, przeświadczonych o tym, że wizje bohaterów jedynie gmatwają fabułę utworu. Zdaniem Kryckiej, „ciążenie [Ulickiej — J.T.] ku mistycyzmowi” rzutuje także na zróżnicowanie formalne utworu: przeplatanie płaszczyzn czasoprzestrzennych, stosowanie różnorodnych typów narracji, niejednorodność stylistyczna itd.

²⁴ J. Sałajczykowa: *Współczesna proza kobiet ...*, s. 277.

²⁵ Zob.: I. Krycka: *O powieści Ludmiły Ulickiej ...*, s. 439.

Podobnie jak Katarzyna Duda (o czym dalej), Krycka odnosi się do problemów natury etycznej w prozie Ulickiej. Wszakże bardziej skupia się na roli paradoksu, który w tekstach moskiewskiej pisarki jest nieodzownym elementem istnienia, w tym ludzkich postaw. W efekcie, jak twierdzi, zarówno płaszczyznę ideologiczną jak i formalną powieści *Przypadek doktora Kukockiego* kształtują celowe niekonsekwencje, irracjonalizm i alogizmy, począwszy od tytułowej postaci lekarza ginekologa, pragmatyka z darem „wewnętrznego widzenia”, przez powracającego do religii genetyka Goldberga po Tanię, która w poszukiwaniu prawdy odwraca się od nauki, zmierzając w stronę życia.

Autorka artykułu traktuje wspomniany eksperyment Ulickiej jako przykład dzieła charakterystycznego dla przełomu wieku i prowokującego do typowych pytań „o granice wolności człowieka i sens istnienia”²⁶.

W jednej ze swych prac²⁷ Anna Skotnicka trafnie stwierdziła, że o ile czytelnicy przyjmują utwory Ulickiej ciepło, o tyle znawcy zachowują powściągliwość. W powyższym kontekście nie dziwi punkt widzenia Piotra Fasta²⁸, który w recenzji polskiego wydania powieści *Przypadek doktora Kukockiego* podkreśla, że nadużyciem jest wypowiedanie się o autorce jako najbardziej znanej pisarce rosyjskiej. Twierdzi bowiem, że nie dorównuje ona Ludmile Pietruszewskiej i Tatianie Tołstoj ani nie jest tak sławna jak Doncowa czy Marinina „z ich czytadłami”. Wszakże nie odmawia jej popularności na polskim rynku czytelnictwa. Literaturoznawca wskazuje na wyraźne nawiązania Ulickiej w zakresie formy i poetyki do rosyjskiej tradycji epickiej i epeicznej. Podobnie jak Janina Sałajczykowa, dostrzega próbę dokonania przez Ulicką oglądu dziejów historycznych z perspektywy poszczególnych bohaterów, co, jego zdaniem, decyduje o podobieństwie z powieściową manierą Borysa Pasternaka (*Doktor Żywago*) i Wasilija Grossmana (*Życie i los*). Przy czym zaznacza w odniesieniu do pierwszego z nich, powołując się także na opinie Josifa Brodskiego i Tomasa Venclovy²⁹, że dotychczasowe realizacje kolizji „ja–historia” w literaturze rosyjskiej „ocierały się o kicz” ze względu na uproszczenia (dotyczące zarówno wizerunku społeczeństwa jak i bohatera) i wyraźną „tendencję ideologiczną” tekstu. I tego, zdaniem znawcy, Ulicka nie uniknęła.

Piotr Fast wychodzi z założenia, że powieść *Przypadek doktora Kukockiego* nie dorównuje dziełu Grossmana, jak i słabej artystycznie epopei Pasternaka między innymi dlatego, że tło społeczno-polityczne powieści

²⁶ I. Krycka: *O powieści Ludmiły Ulickiej...*, s. 440.

²⁷ A. Skotnicka: *Biografia jako dialog...*, s. 15.

²⁸ P. Fast: *Powieść (i Rosja) rozmyśla się, rozsypała, znikła...* „Opcje” 2006, nr 3, s. 71.

²⁹ Piotr Fast, podobnie jak wspomniani poeci, uznaje dzieło Pasternaka za drugorzędne, wszakże podkreśla, że jest to utwór „symptomatyczny dla swojej epoki i ważny”.

Ulickiej jest zbyt wąskie i w rzeczywistości niezwiązane z typową dla epopei opozycją bohater–społeczeństwo. Ponadto, zawarte w niej metafizyczne odniesienia literaturoznawca interpretuje w kluczu „metafizyki dla maluczkich” z uwagi na zbytnią jednostronność podejścia autorki, która pragmatycznej postawie Kukockiego przeciwstawia „założenia bezwzględnej etyki normatywnej”³⁰.

Istotą polemiki Fasta jest, jak się wydaje, niezgoda na nietypowy dla dzieła literackiego dyskursywny charakter prezentowanych w powieści zagadnień z zakresu etyki czy historii. Zdaniem recenzenta, „jednoznacznie wypowiedziane w tekście narracyjnym” funkcjonują one jakby obok postaci bohaterów, w żaden sposób nie dopełniając ich. Ponadto razi go brak uzasadnienia tych postępów bohaterów, których konsekwencją jest nagła zmiana ich losów. W związku z powyższym w błędzie są ci, którzy na przykład w pijaństwie Kukockiego — człowieka do głębi pragmatycznego, dopatrują się metafizycznej głębi. Podobnie sztuczne i nieuzasadnione, jak twierdzi krytyk, jest postępowanie Tani, bardziej przypominające młodzieńczy bunt niż „metafizyczny akt poszukiwania wolności”³¹. Za nieumotywowaną i pretensjonalną uważa on nie tylko próbę Ulickiej nadania temu co typowe znamion metafizycznych, lecz także nieustanne odwoływanie się pisarki do wartości najwyższych. Toteż w sposób równie bezwzględny co dowcipny określa jedną z części utworu mianem „alegorii życia po życiu”. Motyw choroby Heleny i jej wizji krytyk uważa za przejaw przekraczania przez Ulicką „granic dobrego smaku” ze względu na zbytnie uproszczenia, służące lansowaniu wartości preferowanych przez autorkę. W efekcie postmodernistyczne ambicje autorki *Sonieczki*, których przejawem w powieści *Przypadek doktora Kukockiego* miała być ucieczka w oniryczny, mistyczny świat, zdaniem Fasta, „przypominają raczej klasyczną groteskę niż postmodernistyczną sylwę”³².

Krytyk wytyka także błędy w konstrukcji fabuły, zarzucając pisarce, że w drugiej części powieści odstępuje ona od fabuły typowej dla rodzinnej sagi. Uważa on (i niebezpiecznie), że zasadniczy nurt powieści rozmywa się wśród mnogości coraz to nowych i luźno powiązanych ze sobą motywów.

Z kolei inna znawczyni — Wanda Supa, podobnie jak wspomniana Janina Sałajczykowa, więcej uwagi poświęca zaletom twórczości Ulickiej. Przede wszystkim klasyfikuje ją jako przedstawicielkę realistycznej „prozy kobiet”, a nie „prozy kobiecej”, motywując to tym, że „pisarki protestują przeciw takim klasyfikacjom”³³. Podejście obydwu znawczyń odróżnia wszakże to,

³⁰ P. Fast: *Powieść...*, s. 72.

³¹ Tamże, s. 73.

³² Tamże.

³³ W. Supa: *Ironia i jej funkcje...*, s. 221.

że dla każdej z nich w utworach rosyjskiej pisarki ważne jest co innego. Badając specyfikę ironii w tekstach Ulickiej, takich jak *Medea i jej dzieci* oraz *Przypadek doktora Kukockiego*, Supa udowadnia, że obiektem pisarskich zainteresowań są w głównej mierze losy dawnych obywateli ZSRR, ukazane na styku historii i mitu, uwikłane w wiele zjawisk metafizycznych. Zatem jedynie ironia jako zabieg relatywizujący i świadczący o zaburzeniu zależności przyczynowo-skutkowych jest narzędziem pozwalającym wzbogacić przekaz, dokonać demystyfikacji i spotęgować krytykę. Ironia Ulickiej, ze względu chociażby na gwarantowany przez nią dystans do świata, jest traktowana przez autorkę szkicu między innymi jako element problematyki gnoseologiczno-aksjologicznej powieści.

Zdaniem białostockiej badaczki, talent autorki *Sonieczki* przejawia się nade wszystko w umiejętności wykorzystania w bogatym pod względem faktograficzno-poznawczym tekście wielu funkcji ironii, w tym jako „pomocniczego środka obrazowania i tworzenia sensów [...] od kształtowania detali, będących drobną częścią większych całości, po wymowę dużych fragmentów tekstu”³⁴.

Jak trafnie zauważa autorka szkicu, ironia w tekstach Ulickiej ma charakter wielopoziomowy. W powieści *Medea i jej dzieci* jest to ironia losu (bohaterka marząca o rodzinie nie ma własnych dzieci), która służy także wydobyciu ludzkich „sprzeczności i [...] szkodliwości przyzwyczajen”. Narzędziem ironii są epitety oceniające, umiejętna gra litotą i hiperbolą, niezgodność stylistyczna, personifikacje itd. Nie sposób zaprzeczyć pogładowi autorki artykułu, że Ulicka za pośrednictwem ironii dąży do wzmocnienia prawdopodobieństwa i typowości, oraz temu, że twórczość innej przedstawicielki „prozy kobiet” — Tatiany Tołstoj jest przykładem o wiele bardziej ciekawych zastosowań ironii, co wszakże wynika z jej specyficznego miejsca w prozie realistycznej i postmodernistycznej.

W literaturoznawczym i teoretycznoliterackim dialogu o twórczości Ulickiej nie brakuje też głosów odnoszących się do kwestii metody interpretacyjnej, zakładającej nie tylko odszukanie przez odbiorcę wielopoziomowych, głębokich sensów skrytych w tekście, lecz i jego współuczestniczenie w nadawaniu tych sensów. Zdaniem Danuty Szymonikowej, umożliwia to estetyka receptywna jako rodzaj hermeneutycznego podejścia do tekstu. Zgodnie z tą metodą, dzieło sztuki „urzeczywistnia się i żyje tylko podczas spotkania dzieła sztuki z czytelnikiem”. Jak wiemy, oznacza to, że akt odbioru artystycznego sprowadza się do interpretacji dzieła, w której istotną rolę pełnią — doświadczenie czytelnika oraz jego subiektywne oczekiwania. W efekcie wydobyte sensy zawsze noszą na sobie intelektualny ślad inter-

³⁴ Tamże, s. 222.

pretatora — odbiorcy. Zatem także odbiór dzieł Ulickiej winien zakładać spotkanie „horyzontu oczekiwań dzieła” z „horyzontem oczekiwań odbiorcy”, co z kolei wiąże się z rozumieniem dzieła uwzględniającym bardzo szeroki zakres odniesień, w tym przede wszystkim historycznych. Poniekąd oczywiste konstatacje badaczki sprowadzają się do konkluzji, że „czytelnik powieści [Ulickiej *Medea i jej dzieci* — J.T.] powinien być wykształcony przede wszystkim w zakresie greckiej mitologii, aby w sposób adekwatny móc zinterpretować tytuł utworu”³⁵. Dalszą hermeneutyczną analizę tekstu powieści, uwzględniającą paralele między Medeą mityczną i Medeą Sinopli, wieńczy konstatacja zbliżająca rozważania lubelskiej badaczki oraz Wandy Supy o tym, że powieść Ulickiej jest bardzo głęboka poznawczo, zarówno pod względem interpretacyjnym, historycznym, jak i literackim.

Również z punktu widzenia Katarzyny Dudy proza Ulickiej zasługuje na uwagę chociażby dlatego, że przez wielu znawców autorka *Sonieczki* jest postrzegana jako kontynuatorka tradycji Antona Czechowa, Iwana Turgie-niewa czy Iwana Gonczarowa (dodaje przy tym, że sama zainteresowana wystrzega się takich skojarzeń).

Analiza powieści *Przypadek doktora Kukockiego* utwierdziła krakowską badaczkę w przeświadczeniu, że zasadniczym celem pisarki było ukazanie „żeńskiego spojrzenia” na wielką historię „widzianą od strony kuchni”³⁶. Tym samym, w odróżnieniu np. od Piotra Fasta, Duda nie odmawia Ulickiej miana historiozofki, prezentującej nie tylko kobiecy ogląd świata, lecz potrafiącej także zawrzeć jego losy w życiowych perypetiach bohaterów. W związku z tym autorka artykułu pozytywnie odnosi się do różnorodności „przypadków” poszczególnych postaci, „głęboko zapadających w pamięć”. Głównie za sprawą tego, że są one przykładem sublimacji postaw możliwych tylko w „socjopatycznym systemie” (na przykład „przypadek” Ilji Goldberga — genetyka, zwolennika eugeniki, „uodpornionego” na sowiecki system karny, z uwagi na notoryczne skazywanie go na karę łągru).

Zdaniem Dudy, kobiece postaci także służą prezentacji określonych „przypadków” odzwierciedlających różnorodne życiowe postawy: metafizyczną (Helena), buntowniczą (Tania), pozytywistyczną (Toma) i religijną (Wasilisa). Sugeruje ona, że można tę powieść rozpatrywać także jako „przypadek” losów rosyjskiej rodziny inteligentkiej na tle dziejów Rosji sowieckiej, w latach 1940–1980. Przy tym, w ślad za Janiną Sałajczykową, podkreśla związek w prozie Ulickiej tego co indywidualne, a nawet osobiste, z tym co globalne — polityką i ideologią. Ponieważ, jak sądzi Duda,

³⁵ D. Szymonik: *Роман Людмилы Улицкой „Медя и ее дети” ...*, s. 256. Tłum. moje — J.T.

³⁶ K. Duda: *Miłość w czasach zagłady (Ludmila Ulicka — „Przypadek doktora Kukockiego”)*, s. 1. Maszynopis udostępniony dzięki uprzejmości autorki.

celem nadrzędnym pisarki jest wyeksponowanie roli wspólnoty duchowej i tradycji w życiu społeczeństwa, to celowo to co duchowe i metafizyczne, tj. miłość, przyjaźń, wewnętrzne rozterki bohaterów, odnosi do całego spektrum wydarzeń historycznych — od stalinizmu, poprzez odwilż do pieriestrojki. Zatem podobnie jak Janina Sałajczykowa, badaczka, przyglądając się obrazowi miłości w tekstach Ulickiej dochodzi do oczywistego wniosku, że różnorodność typów i postaci tego uczucia jest podyktowana dążnością do uczynienia go probierzem człowieczeństwa w nieludzkich czasach. Wskazuje także na aspekt filozoficzny miłości jako zjawiska bezpośrednio związanego z tajemnicą stworzenia i poczucia bycia człowieka w świecie, jako że bez człowieka, któremu jest dana transcendentna natura, nie ma miłości. Zatem to, co np. przez Piotra Fasta jest odbierane jako przejaw „psychologicznie nieuzasadnionych decyzji bohaterów”³⁷, Katarzyna Duda, podobnie jak Iwona Krycka, interpretuje jako metamorfozę niezbędną w rozwoju osobowości. Jej zdaniem, na przykład postępowanie Tani i Siergieja wynika z chęci „odcięcia się od pustki aksjologicznej” i podążenia w stronę wartości gwarantujących „pełnię człowieczeństwa”³⁸. Stąd też nakreślona przez Ulicką droga obydwojga od pustej, orgiastycznej miłości w stronę wzajemnego oddania jest interpretowana przez autorkę artykułu jako prefiguracja nie tylko wyzwolenia z zaczarowanego kręgu autodestrukcji, ale też przewyciężenia totalitarnego schematu myślowego, zakładającego jednakowość, tj. ograniczoność myśli i uczuć jednostki. Zdaniem Dudy, „przypadek” Tani i Siergieja jest przejawem myślenia o wolności jako ucieczce od stereotypu w każdej sferze ludzkiego życia. Wszakże, jak się okazuje, jest to wolność pozorna, niemożliwa bowiem w państwie totalitarnym, o czym świadczy przedwczesna śmierć Tani.

W kategoriach „przypadku” jest tu rozpatrywana także miłość Heleny i Pawła Kukockich. Jest to uczucie pozbawione znamion eksperymentatorstwa, jak w przypadku Tani, bo, zdaniem Dudy, jest oparte na wartościach przedrewolucyjnych; nie wymaga gromkich deklaracji, ma za podstawę cichą duchową więź. W konstrukcji losów wspomnianych bohaterów badaczka dopatruje się zbieżności z koncepcją Fromma, zgodnie z którą pierwiastki żeński i męski dążą do wewnętrznego zespolenia, całościowości opartej na przeciwieństwie. Zatem, w odróżnieniu od Janiny Sałajczykowej, nie zapomina o tytułowym bohaterze utworu. Jednocześnie konstatuje, że analizowana powieść jest bardziej sagą o kobietach, dla których postać doktora jest stałym „punktem odniesienia”. Zatem także w tym „przypadku” teoria jedności pierwiastków żeńskiego i męskiego (dodajmy, że wysnuta na długo przed Frommem) znajduje uzasadnienie w „przypadkach” każdej

³⁷ P. Fast: *Powieść...*, s. 72.

³⁸ K. Duda: *Miłość w czasach zagłady...*, s. 4.

z bohaterek powieści. W efekcie to, co Piotr Fast postrzega jako „niekonsekwencję” i „sztuczność”, Duda tłumaczy specyfiką postaci Kukockiego jako centrum kobiecego uniwersum „gwarantującego właściwy porządek rzeczy”, paradoksalnie potwierdzając wniosek wysnuty przez śląskiego badacza, że główny bohater powieści jest prefiguracją rozumu i pragmatyzmu, w odróżnieniu od swej żony — mistyczki („symboliczne koegzystowanie rozumu i duchowych uniesień”³⁹).

W kontekście przytoczonych analiz i konkluzji szczególnie rodzaj summy stanowi kolejna praca Katarzyny Dudy *Współczesna literatura rosyjska wobec historii: nowy realizm Ludmiły Ulickiej*⁴⁰. W odróżnieniu od większości przywołanych literaturoznawców, nie poprzestaje ona na usytuowaniu prozy moskiewskiej pisarki w kręgu nowego realizmu, lecz definiując to zjawisko, zarazem demonstruje jego obecność w konkretnych tekstach. Rozwijając myśl Janiny Sałajczykowej, Alicji Wołodźko-Butkiewicz oraz Piotra Wajla, wychodzi między innymi z założenia, że proza Ulickiej „jest zdeterminowana historycznie”, lecz jak przystało na przedstawicielkę nowego realizmu, w jej tekstach „historia i polityka [...] przefiltrowana zostaje przez przeżycia indywidualne”⁴¹. Równie typowe okazują się: burzenie mitów, sytuowanie wydarzeń fabularnych w rzeczywistości historycznej, przenikanie się sfery obyczajowej z warstwą historyczną utworów, zorientowanie na problemy egzystencjalne i ontologiczne (kryzys tożsamości), eksponowanie tematów tabu, prezentacja rzeczywistości doprawiona dozą ironii i sceptycyzmu, nowe mitotwórstwo itd. Wszystkie te cechy Duda odnajduje w powieści *Przypadek doktora Kukockiego*, jednakże zasadniczym przedmiotem jej uwagi jest sprzężenie jednostkowych losów bohaterów z wielką historią (głównie sowieckiego totalitaryzmu).

O ile w polskim środowisku naukowym szczególną popularnością cieszy się powieść *Przypadek doktora Kukockiego*, o tyle w przypadku utworu *Daniel Sztajn — tłumacz* jedynie Anna Skotnicka podjęła trud jego analizy i interpretacji. Przy tym, podobnie jak Iwona Krycka czy Katarzyna Duda, rozpoczęła ją od przytoczenia negatywnych ocen dorobku Ulickiej, odnoszących się przede wszystkim do jej umiejętności pisarskich oraz rozeznania w filozofii i teologii⁴². Dla autorki artykułu wiążący jest wszakże punkt widzenia Natalii Trauberg, przekonanej o tym, że zadaniem pisarki nie jest na przykład ustalanie różnic doktrynalnych, lecz prowokowanie dyskusji o charakterze aksjologicznym. Stąd też rozważania Skotnickiej koncentrują się głównie wokół „koncepcji i portretu współczesnego czło-

³⁹ Tamże, s. 7.

⁴⁰ Zob.: K. Duda: *Współczesna literatura rosyjska wobec historii...*, s. 45–62.

⁴¹ Tamże, s. 48.

⁴² A. Skotnicka: *Biografia jako dialog...*, s. 15.

wieka kreślonego przez Ulicką⁴³ w powieści *Daniel Sztajn — tłumacz* oraz „dialogowego wymiaru biografii bohatera, którą charakteryzuje trwanie w przestrzeni międzyosobowej”⁴⁴. Poprzedza je analiza formalna utworu („powieść zorientowana na dokument”), o którego niezwyklej atrakcyjności, zdaniem badaczki, decyduje wykorzystanie fragmentów listów, dzienników, notatek. Niejednorodność gatunkowa, nastawienie na dokumentalność i fragmentaryczność nie tylko wzmagają wiarygodność zdarzeń i postaci, lecz odzwierciedlają także dramatyzm ich losów i doznań związanych z różnorodnością kulturową, narodowościową i konfesyjną. Niemniej powieść nie ma struktury dialogowej z uwagi na listy autorki zamykające poszczególne części utworu i stanowiące ich jednoznaczny komentarz. Wspomniane dążenie do dokumentalności, jak podkreśla badaczka, sprawia, że nieistotne stają się kwestie genologiczne, lecz prawda o współczesnym człowieku, o jego próbie „wychylenia się ku drugiemu człowiekowi”⁴⁵. Takim specyficznym mostem (*pontifex*) między konfesjami, narodami i po prostu ludźmi jest bohater powieści — Żyd i katolicki kapłan — Daniel Rufeisen. W myśl Skotnickiej, jest to postać skonstruowana przez Ulicką po to, by ukazać dążność człowieka do nawiązania więzi z innymi oraz przedstawić, jak „narodowościowe, ideologiczne, konfesyjne czy psychiczne konflikty, a niekiedy po prostu odmienność czynią ich zamkniętymi w stosunku do innych”⁴⁶. Bohater pokonuje tę barierę właśnie przez ofiarę i dialog, ujmowane jako komunikacja, rozumienie i spotkanie. Zatem utwór Ulickiej, zdaniem badaczki, nosi znamiona sztuki, która „nie sprowadza się jedynie do imitowania rzeczywistości, [jest bowiem sprawą — J. T.] etyki”.

Reprezentantką tego samego podejścia jest Monika Knurowska, której zdaniem poetyka tekstów Ulickiej, nawiązująca do znanych wzorców klasycznych (Nikołaja Gogola, Nikołaja Leskowa, Lwa Tołstoja, Fiodora Dostojewskiego), wynika z nastawienia pisarki na „nieoczywistość i niejednoznaczność”⁴⁷. Zatem, jak sugeruje, trudno doszukiwać się w konstrukcji postaci, charakterów i sytuacji szczególnej konsekwencji. Celem nadrzędnym jest tu bowiem nawiązanie do tajemnicy tkwiącej w nieprzewidywalności ludzkiej egzystencji. Badaczka udowadnia, że powyższa strategia obowiązuje tak w powieściach, jak i w tzw. cyklach Ulickiej *Бедные родственники* (*Ubodzy krewni*), *Девочки* (*Dziewczęta*), *Первые и последние* (*Pierwsi i ostatni*), *Сквозная линия* (*Temat przewodni*), *Детство — 49* (*Dzieciństwo — 49*), *Люди нашего царя* (*Ludzie naszego cara*).

⁴³ Tamże, s. 16.

⁴⁴ Tamże, s. 17.

⁴⁵ Tamże, s. 19.

⁴⁶ Tamże, s. 23.

⁴⁷ M. Knurowska: *Problem cykliczności...*, s. 8.

W wymienionych utworach, mimo odmiennej dominanty kompozycyjnej, którą może stanowić np. bohater lub motyw, została zachowana, a nawet wyeksponowana jedność treściowa, na jaką składa się wiele tych samych elementów. Wśród nich dominuje życie ludzkie na różnych etapach rozwoju i w różnych wymiarach: powszednim (cielesnym) i intymnym (duchowym), z których ostatni stanowi „prawdziwą przestrzeń jego egzystencji”⁴⁸. Zatem dla Ulickiej, jak wnosi Knurowska, nie struktura kompozycyjna tekstu, ale myśl o człowieku jest najistotniejsza. Przy czym sprowadzająca się nie tyle do odwiecznych „dychotomii [...]”: bogactwo—nędza, zwycięstwo—klęska, szczęście—nieszczęście”, ile do umiejętnego wyeksponowania życiowych paradoksów związanych z wymienionymi parami pojęć. Oto bowiem materialne bogactwo okazuje się równoznaczne z duchową pustką, a bogactwo duchowe staje się synonimem życiowego szczęścia.

W związku z powyższym, podobnie jak w większości prezentowanych opinii, badaczka dochodzi do wniosku, że egzystencjalne studium człowieka w wydaniu Ulickiej, nawiązujące, między innymi, do rosyjskiej tradycji chrześcijańskiej i narodowej (wizerunek małego człowieka, jurodiwego, dziwaka), obnażające przy tym złożoność ludzkiej natury (motywy mistycznych wędrówek bohaterów czy samobójstw), świadczy o filozoficznej głębi tekstów autorki *Sonieczki* i o jej talencie, potrafiła bowiem wejrzeć w życie zwykłego człowieka w sposób wieloaspektowy i wszechstronny.

Jak już zaznaczono, proza Ulickiej w Polsce jest odbierana w sposób niejednoznaczny, nie tylko przez znawców, lecz i przez masowego odbiorcę, o czym świadczą chociażby: tytuł artykułu Anny Żebrowskiej — *Kasowa Medea i jej wielkie nakłady*⁴⁹ lub wyjątki z recenzji Jacka Wojciechowskiego powieści *Sonieczka* („kilka opinii zasugerowało [że jest to — J.T.] nawet relacja z Czechowem, ale to już zwracanie głowy” lub „zgrzebna opowieść o zgrzebnym świecie”⁵⁰). Niemniej większość odbiorców zgadza się co do tego, że w tekstach Ulickiej, mimo że niekiedy skonstruowanych w sposób chaotyczny i z pozoru niezrozumiałych, tkwi nuta prowokacji względem tego co pozornie pewne i niezmiennie, specyficzna zadra zmuszająca do nieustannego rewidowania z pozoru jasnych wyobrażeń o religii, normach etycznych, historii itd. Jej powieści zasługują na uwagę chociażby dlatego, że niekiedy były tworzone latami (powieść *Przypadek doktora Kukockiego* powstawała w ciągu niemal dziesięciu lat) i same w sobie stały się świadectwem czasów i poniekąd losu autorki — genetyka z wykształcenia i pisarki z powołania.

⁴⁸ Tamże, s. 6.

⁴⁹ Zob.: A. Żebrowska: *Kasowa Medea i jej wielkie nakłady*. „Gazeta Wyborcza” — Kultura 2004, nr 150, s. 10.

⁵⁰ J. Wojciechowski: *Szarość dni*. „Nowe Książki” 2005, nr 2, s. 38.

Иоанна Тарковска

«КАЗУС» ЛЮДМИЛЫ УЛИЦКОЙ — ИЗ ВОСПРИЯТИЯ
НОВЕЙШЕЙ РУССКОЙ ЛИТЕРАТУРЫ В ПОЛЬШЕ

Резюме

В последнее десятилетие предметом особого внимания польских исследователей стали произведения русских постмодернистов, в том числе представительниц «женской прозы» (иногда вовсе не идентифицирующих себя именно с этим типом прозы): Людмилы Улицкой, Татьяны Толстой, Людмилы Петрушевской, Дины Рубины, Марии Арбатовой и других. Все-таки, как русская, так и польская критика отмечает наличие общих черт в творчестве упомянутых авторов, позволяющих отнести его к новому, оригинальному типу прозы, разрушающей не только устоявшиеся общественные нормы, затрагивающей табуированные темы, но заново перечитывающей культурные архетипы, выдвигающей на первый план женское восприятие мира, пытающейся раскрыть тайну отношений между мужчиной и женщиной.

В связи с этим в предлагаемой статье мы попытаемся коснуться вопроса особой популярности в Польше творчества Улицкой, которое в равной мере увлекло как простого читателя, так и известнейших литературоведов. Таким образом, предметом нашего внимания являются исчерпывающие анализы текстов московской писательницы, указывающие на неоднозначное отношение польских исследователей к творчеству автора романа *Казус Кукоцкого*, на их увлечение онтологической глубиной текстов Улицкой, их насыщенностью культурными и литературными архетипами.

Joanna Tarkowska

LYUDMILA ULITSKAYA'S "CASE"
— POLISH RECEPTION OF MODERN RUSSIAN LITERATURE

Summary

The main object of researchers' interest for the last decade lies in works of Russian post-modern literature including authors of Russian women's prose (sometimes even those who do not identify themselves with that type of prose): Lyudmila Ulitsakaya, Tatyana Tolstaya, Lyudmila Petrushevskaya, Dina Rubina, Maria Arbatova et al. What is the most important, both Russian and Polish critique is focused on common characteristics of aforementioned literature. The characteristics form new, original type of prose which concerns not only social standards with taboo topics, but also makes cultural archetypes anew, displaying women's perception and simultaneously making an attempt to solve the issue of male/female relations.

The aim of the article is to analyze the remarkable popularity of Ulitskaya's works in Poland that rivet on both casual and sophisticated readers. The purpose of the analysis of Ulitskaya's works is to investigate divergent attitude of Polish researchers to the author of *Kukotsky Case*. What is more, the unusual interest in ontology and significance of cultural and literary archetypes found in Ulitskaya's works are to be thoroughly analyzed.